

SPÓŁDZIELCA

Redakcja i Admin.: Zamowska 10 otwarta od 9 — 6 w.

LUBELSKI

Prenumerata dla wszystkich członków L. S. S. bezpłatna.

Tygodnik wydawany staraniem Wydz. Społ.-Wychowaw. Lub. Stow. Społ.

Spożywcy — łączcie się!

Proletariat rolny a L. S. S.

Udział proletariatu rolnego w ruchu spółdzielczym zwiększa się z dniem każdym. Dotychczas Stowarzyszenie nasze posiadało dwa sklepy, obsługujące służbę dworską: jeden w Elizówce, drugi w Żabiej Woli. Ostatnio ubiegłej niedzieli służba dworska w Nasutowie na zebraniu ogólnym uchwaliła prawie jednogłośnie przyłączenie swego „Sklepu Spółkowego“ do Lubelskiego Stowarzyszenia Spożywców. Aczkolwiek przyłączenie samo jeszcze nie nastąpiło, zależy ono bowiem od przyjęcia przez ogół członków wymienionego sklepu warunków, wystawionych przez L. S. S., to jednak za pocieszający objaw uznać należy to, że do świadomości proletariatu rolnego przenika już wartość i konieczność zrzeszania się w większych kooperatywach. Fakt zaś wyrażanego w ten sposób przez proletariat rolny zaufania do L. S. S. uważać musimy za dodatnią ocenę dotychczasowej gospodarki naszego Stowarzyszenia, które mimo przesilenia gospodarczego w całym kraju rozwija się stale.

Dalszy rozwój L. S. S. na wsi może wyjść tylko z pożytkiem dla ogółu członków, gdyż Stowarzyszenie będzie w możności lepiej aprowidować w produkty rolne członków zamieszkałych w mieście, z drugiej zaś strony członkowie zamieszkali na wsi i po dworach mieliby możliwość zaopatrywać się w produkty fabryczne z pominięciem sklepikarzy i spekulantów.

Wiadomości gospodarcze.

Fluszczo. Z powodu wywozu wieprzy z okolic Lublina przez spekulantów, nietylko że cena słoniny i wyrobów masarskich poszła znacznie w górę, ale wprost brak takiej na rynku. Większość sklepów masarskich w Lublinie od tygodnia jest zamknięta. Ażeby choć w części brakowi temu zaradzić, **sprawadziliśmy 1000 kilogramów smalcu ame-**

rykańskiego, który będziemy sprzedawali członkom za okazaniem legitymacji po 40 deka na książeczkę. Smalec ten będzie znacznie tańszy niż w handlu prywatnym. Rozumujemy, że dla wszystkich członków smalcu tego nie wystarczy, ale sądzimy, że nie wszyscy członkowie pośpieszą z zakupem smalcu.

Cukier. Wielu członków zapytuje nas, kiedy będą mogli otrzymać zamówiony cukier i w jakim gatunku ten cukier będzie. Otóż pośpie-

szamy zawiadomić ogół członków, że w tych dniach otrzymaliśmy z Ministerstwa Apropozycji fracht na cukier i natychmiast po otrzymaniu frachtu wydelegowaliśmy specjalnego przedstawiciela w celu jaknajszyszego przytransportowania cukru do Lublina. Z powodu znanych już porządków ministerjalnych w Polsce, przedstawiciel nasz musi oczywiście chodzić od Annasza do Kaifasza, aby załatwić cały szereg przeróżnych biurokratycznych formalności, zwłaszcza, że **czynimy starania, aby cukier ten był w lepszym gatunku (biały)**. Spodziewamy się powrotu do Lublina naszego przedstawiciela w sobotę, 6 b. m. O ileby nie zaszły jakieś nieprzewidziane trudności jak np. trudności komunikacyjne i t. p. niespodzianki, które są dzisiaj na porządku dziennym, to cukier ten byłby w Lublinie około przyszłej soboty t. j. 13 b. m.

Mleko, dostarczane do trzech sklepów w ilości po 50 litrów dziennie na sklep, obecnie z powodu posuchy dostawcy nasi przestali go dostarczać i tylko jeden sklep (7-my) otrzymywał jeszcze ostatnio do rozsprzedaży mleko w tak małej ilości, że nie opłacało się go odbierać. Cena litra mleka na rynku w ciągu jednego tygodnia wzrosła o 15 marek wyżej. Przewidywany jest w najbliższych dniach całkowity brak mleka.

Łokciowizna. Wielu członków w swoim czasie podawało zadatek na płótno. Płótno to już od kilku tygodni nadeszło i znajduje się w sklepach do odebrania, niektórzy jednak członkowie nie śpieszą się z odebraniem takowego, przez co wyrządzają krzywdę Stowarzyszeniu, gdyż unieruchamiają w ten sposób gotówkę, która może i winna być użyta na zakup nowych towarów. Wobec tego **wzywamy tych członków, aby w ciągu przyszłego tygodnia bezwzględnie odebrali zamówione płótno**, gdyż w przeciwnym razie, zmuszeni będziemy płótno to sprzedać innym członkom, a zamawiającym zwrócić zadatki.

Jednocześnie komunikujemy, że **zamówiliśmy jeszcze transport materiałów bluzkowych oraz podszewek, skarpetek męskich i pończoch damskich i dzieciennych**. Transport ten na dniach nadejdzie do Lublina i znajdować się będzie do rozsprzedaży w sklepie Szklą przy ul. Zamojskiej 10.

Kartofle i Jarzyny z powodu suszy znajdują się na rynku lubelskim w bardzo niedostatecznej ilości, co oczywiście powoduje znów bardzo znacznąwyżkę cen, mianowicie za metr kartofli żądają teraz około 2-ch tysięcy marek. Wobec tego wydelegowaliśmy jednego z naszych pracowników do wschodnich powiatów Województwa lubelskiego celem zakupu tam kartofli, kapusty, miodu, warzyw i t. p. produktów rolnych.

Ilu rublom przedwojennym odpowiada 1000 marek? Według wyliczeń Państw. Urz. Statystycznego 1000 (tysiąc) marek polskich w dn. 1 stycznia 1920 r. odpowiadało wartością swą 29 rublom 40 kopiejkom przedwojennym z 1914 r., w dniu 1 stycznia b. tysiąc marek odpowiadało tylko 4 rublom 5 kop., w maju r. b. — 3 rublom 45 kop., a obecnie jeszcze mniej.



CZY CHCECIE WIEDZIEĆ

co się dzieje w Lublinie
w Polsce
i na szerokim
świecie?

Zajdźcie do Klubu Robotniczego,

który:

mieści się w domu przy ulicy
Zamojskiej Nr. 10, I p.
otwarty jest codziennie od
godz. 8 rano do 9 wiecz.
zaopatrzone jest w codzienne
i perjodyczne pisma
miejskowe i warszawskie

